



○ Niepodległa
– Rok 1914

O Niepodległą – Rok 1914



Oddział Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu

Wrocław 2014

MY PIERWSZA BRYGADA

tekst: Andrzej Hałaciński i Tadeusz Biernacki

Legiony to - żołnierska nuta,
Legiony to - ofiarny stos,
Legiony to - żołnierska buta,
Legiony to - straceńców los.

My, Pierwsza Brygada,
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos.

O, ile mąk, ile cierpienia,
O, ile krwi, wylanych łez.
Pomimo to - nie ma wątplenia,
Dodawał sił - wędrówki kres.

My, Pierwsza Brygada...

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć - to móc.
Leliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi wódz!

My, Pierwsza Brygada...

Inaczej się dziś zapatrują
I trafić chcą do naszych dusz,
I mówią, że nas już szanują,
Lecz właśnie czas odwetu już!

My, Pierwsza Brygada...

Nie chcemy dziś od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez.
Skończyły się dni kołatania
Do waszych serc, do waszych kies.

My, Pierwsza Brygada...

Dziś nadszedł czas pokwitowania
Za mękę serc i katusz dni.
Nie chcecie więc politowania,
Zasadą jest: za krew chciej krwi.

My, Pierwsza Brygada...

Umieliśmy w ogień zapatu
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.

My, Pierwsza Brygada...

Potrafim dziś dla potomności
Ostanki swych poświęcić dni,
Wśród fałszów siać siew szlachetności
Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.

My, Pierwsza Brygada...

STO LAT temu, 6 sierpnia 1914 roku, wyruszyła z Krakowa do walki o niepodległość Polski I Kompania Kadrowa, będąca pierwszym od czasów Powstania Styczniowego z lat 1863–1864 regularnym oddziałem Wojska Polskiego. Na przestrzeni tych STU LAT nastąpiły przemiany dziejowe, takie jak radosny listopad 1918 r., zwycięski sierpień 1920 r., tragiczny wrzesień 1939 r., zakłamanym luty 1945 r., skutkujący niemal półwieczną niewolą środkowo-wschodniej Europy, pełen nadziei czerwiec 1989 r. Naród z przeszło 1000-letnią tradycją państwową, 150-letnim doświadczeniem rozbiorów i walk o niepodległość, powinien w trosce o swoją przyszłość szukać wskazań w wielkich momentach swej przeszłości. Jednym z takich wydarzeń był czyn zbrojny Józefa Piłsudskiego 1914 r. i wynikające z niego następstwa.

Józef Piłsudski, który wraz z wybuchem I wojny światowej nie chciał dopuścić, by „na szalach losów, ważących się nad naszymi głowami, na szalach, na które miecze rzucono, zabrakło polskiej szabli”, doprowadził do podniesienia sprawy polskiej do poziomu zagadnień europejskich. Z kolei przewidując już znacznie wcześniej, że pierwszym zaborcą, który poniesie klęskę będzie carska Rosja pobita przez państwa centralne, tj. Austro-Węgry i Niemcy, które z kolei później ulegną koalicji anglo-francuskiej (lub anglo-amerykańsko-francuskiej), wskazał kierunek, w którym mieli podążać jego żołnierze.

Początkowo, wobec zubożenia i niezrozumienia tej ideologii przez większość polskiego społeczeństwa, mógł liczyć tylko na garstkę swoich strzelców. Wojsko to bezgranicznie mu ufało i wierzyło, że pod jego przewodem uda się wywalczyć wolność dla całej Polski, podzielonej przez sąsiadów.

Strzelcy, którzy wkrótce stali się żołnierzami Legionów Polskich byli przysto-
wiałą iskrą rzuconą na proch. Ich ofiarna dwuletnia walka z Rosją na frontach I wojny światowej doprowadziła do stopniowego rozszerzenia kręgu poczynań niepodległościowych, co wraz ze zgodnym z przewidywaniami Piłsudskiego zakończeniem wojny, przyniosło wolność Polsce. Kazimierz Sosnkowski, nieodłączny z Piłsudskim współtwórca i współwykonawca oraz jego zastępca, charakteryzując żołnierzy Legionów Polskich pisał: „Było to zbiorowisko młodzieży gorącej, szlachetnej, ożywionej rzadko spotykanym w dziejach, bezgranicznym umiłowaniem ideałów, gotowej do wszelkich poświęceń i ofiar, na wskroś bezinteresownej, wyzbytej wszelkiej myśli o zaszczytach, stanowiskach, rekompensatach, karierach osobistych. Było to wojsko wesole, rozśpiewane, pełne owej bujnej żywotności jaką obrazują płótna Kossaka”. Im to – ŻOŁNIERZOM LEGIONÓW POLSKICH – w 100-lecie rozpoczęcia czynu zbrojnego, poświęcona jest niniejsza wystawa.



„Komendant Główny ustawił nas w rzędach naprzeciw siebie. (...) mówił pierwszy swój rozkaz; mówił jak ojciec do swych dzieci: »Chłopcy! Nie ma Drużyn, nie ma Związków, jest jedno Wojsko Polskie. Koniec swarom. Z dniem dzisiejszym wspólnie wypowiedamy wojnę Moskwie!»

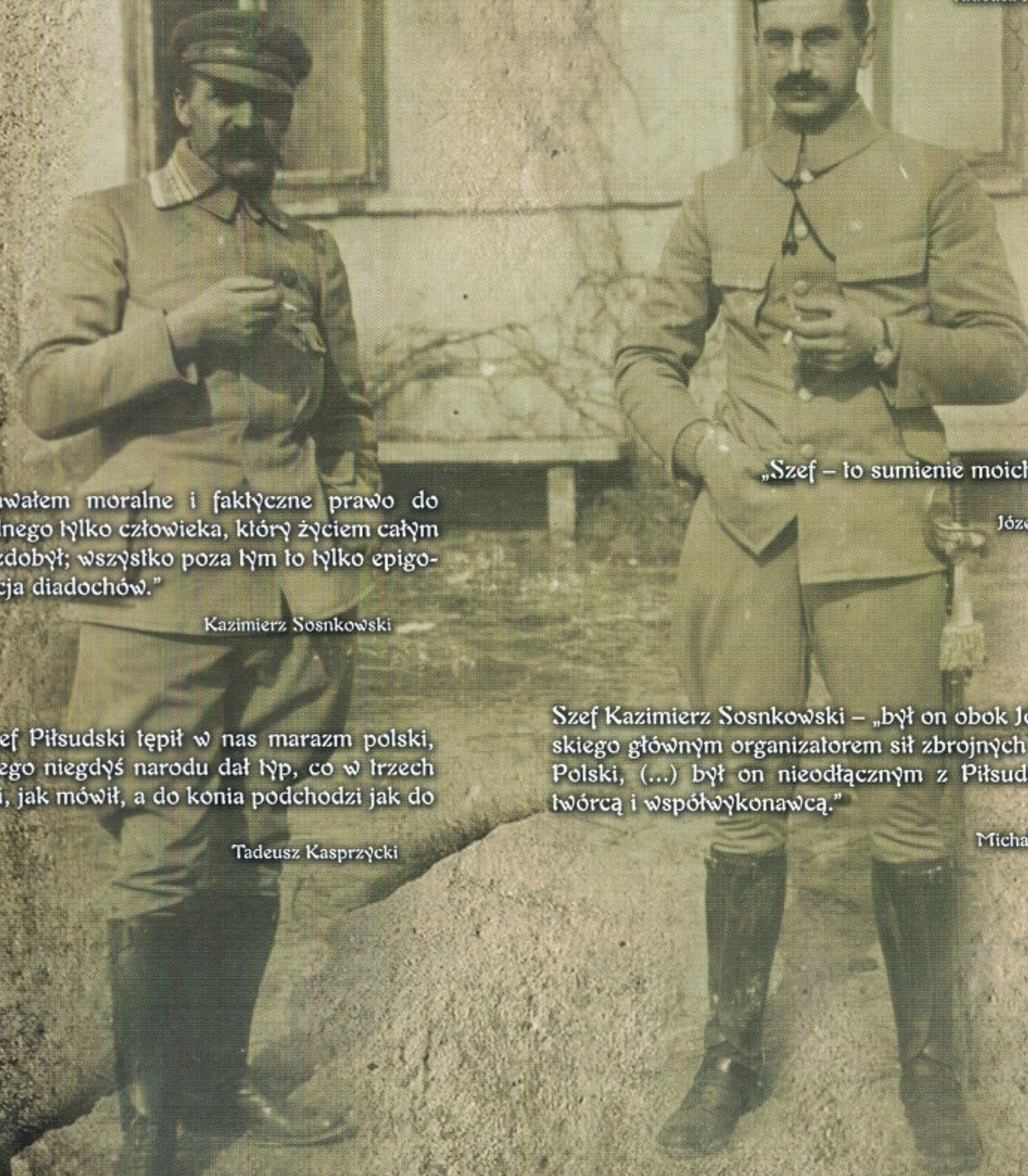
Stefan Pomarański



„Komendant», »Szef». Dwa wyrazy zupełnie pospolite, ogólne, bez żadnego specjalnego wydźwięku, ale w pewnej grupie ludzkiej owe dwa wyrazy stały się dla tych dwu ludzi imieniem i nazwiskiem(...)

(...)Wymieniając je słyszało się w nich nutę, jakiej nie było słychać w żadnym innym wyrazie. Miały swoje własne znaczenie, swój własny ciężar i przystały do nich na całe życie i poza grób.»

Tadeusz Alf-Tarczyński



„Znałem i uznawałem moralne i faktyczne prawo do wodzostwa u jednego tylko człowieka, który życiem całym sobie to prawo zdobył; wszystko poza tym to tylko epigonizm, istna inflacja diadochów.”

Kazimierz Sosnkowski

„Szef – to sumienie moich szaleństw.”

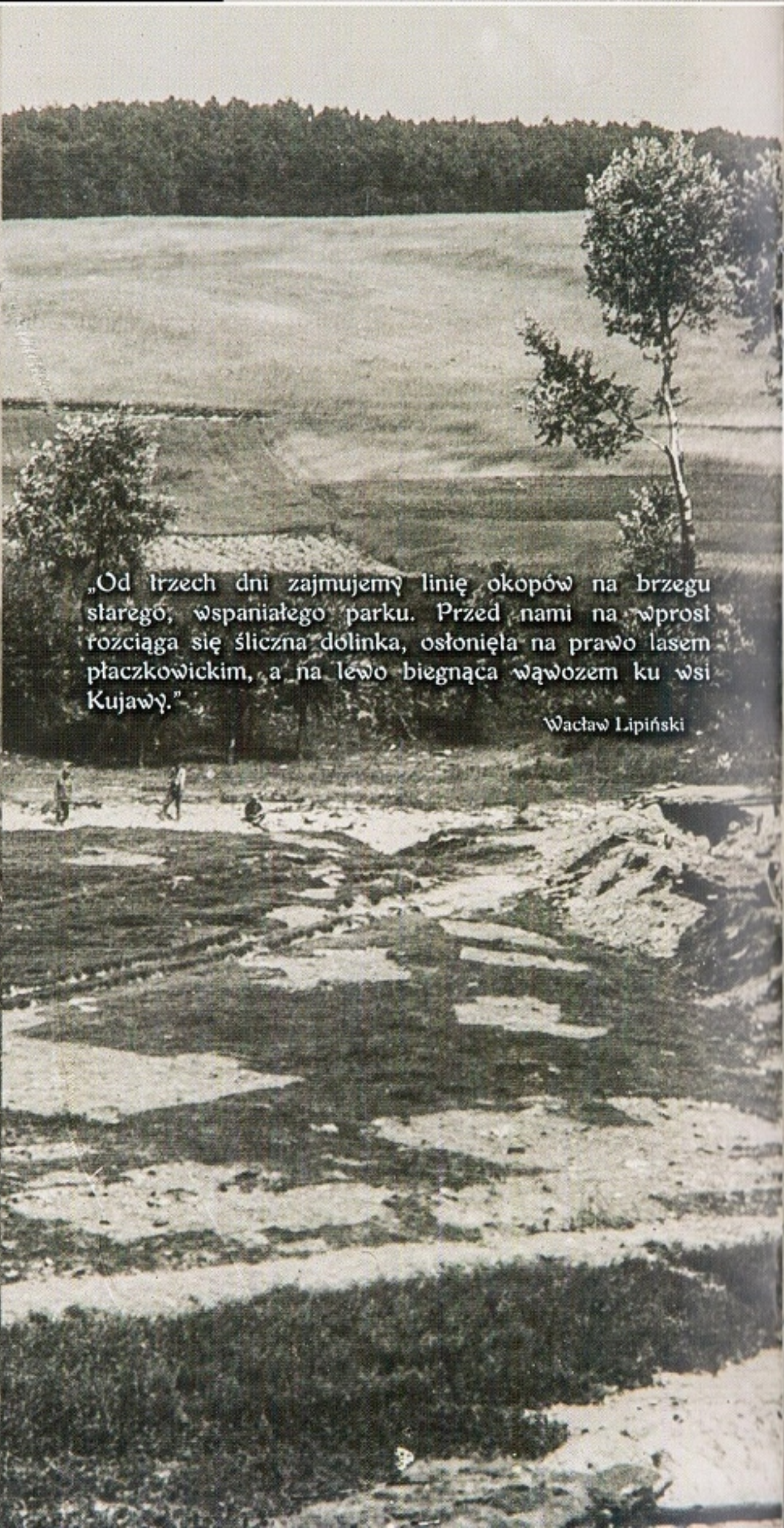
Józef Piłsudski

„Komendant Józef Piłsudski tępił w nas marazm polski, który z rycerskiego niegdys narodu dał łp, co w łrzach sosnach zabłądzi, jak mówił, a do konia podchodzi jak do łgrysa.”

Tadeusz Kasprzycki

Szef Kazimierz Sosnkowski – „był on obok Józefa Piłsudskiego głównym organizatorem sił zbrojnych niepodległej Polski, (...) był on nieodłącznym z Piłsudskim współtwórcą i współwykonawcą.”

Michał Sokolnicki



„Od trzech dni zajmujemy linię okopów na brzegu starego, wspaniałego parku. Przed nami na wprost rozciąga się śliczna dolinka, osłonięta na prawo lasem płaczkowickim, a na lewo biegnąca wąwozem ku wsi Kujawy.”

Wacław Lipiński



„Wychodziłem z Limanowej (...). Postanowiłem dotrzeć do Kamieniuchy i wziąć w swe posiadanie drogę na Krościenko do Nowego Targu.”

Józef Piłsudski

„Przy dźwiękach orkiestry austriackiej przekraczamy Bug, by znaleźć się w Niemirowie na ziemi Litwy historycznej.”

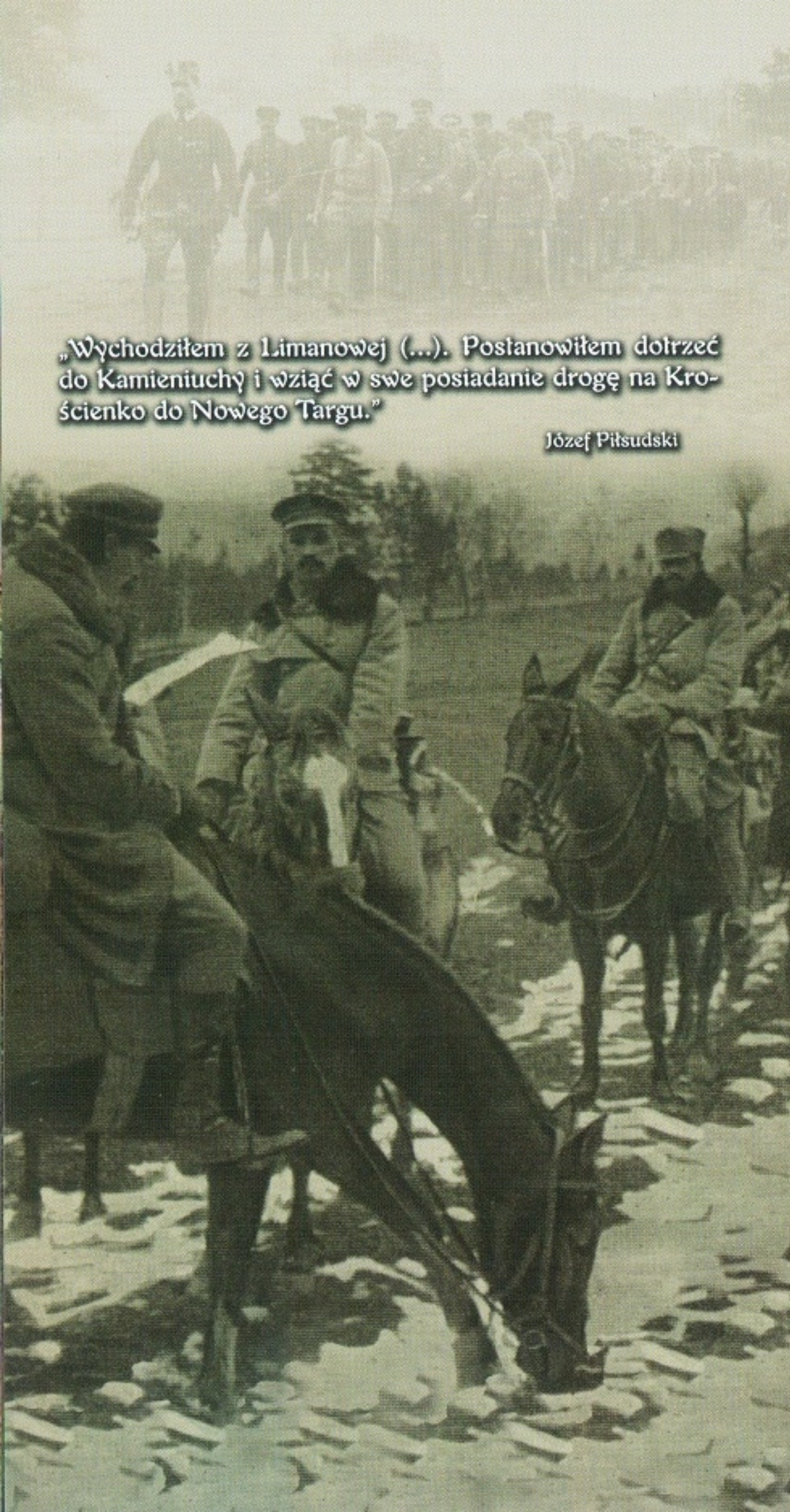
Roman Starzyński

„Wreszcie wchodzimy na dudniący, drgający i huśtający się most pontonowy. Żołnierze w doskonałym humorze, mimo dżdżystej pogody przytupują na chwiejących się deskach. Nastroj podnosi fakt »skinomatografowania« nas przy przejściu mostu przez operatora filmowego.”

Stawoj Felicjan Składkowski

„(...)rozpoczęła się przebieżka przez Bug (...). Dwa mosty (pontonowy i słabiutki na kozłach) pod Niemirowem...”

Tadeusz Kasprzycki



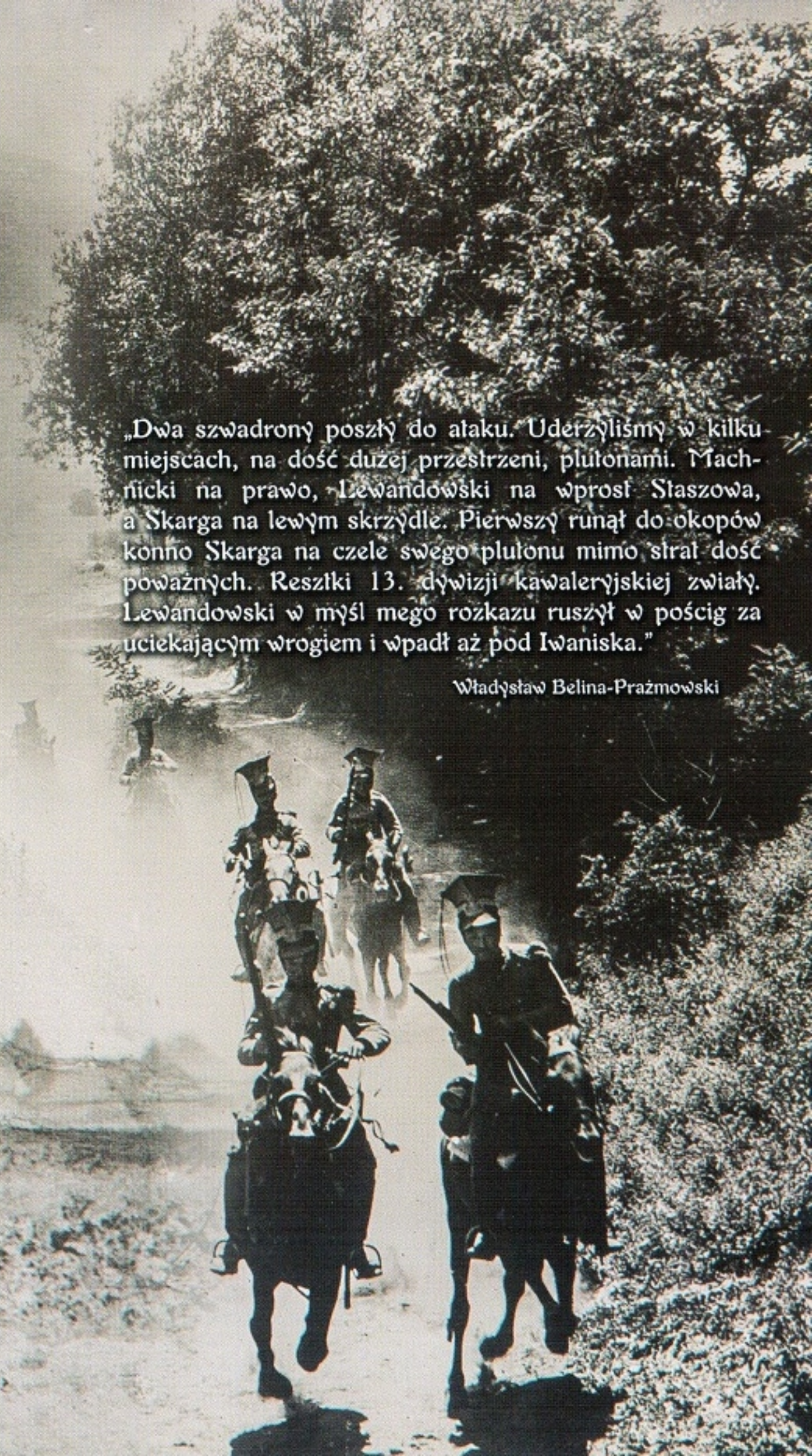
„Cóż to za radość była dla żołnierza, kiedy nareszcie spełniły się jego marzenia i dostał manlicher wraz z nowymi ładownicami. Zapomniano o śniadaniu, obiedzie, a tylko pouczano się wzajemnie, jak ładować i rozładowywać nowy karabin; żołnierz na noc nawet nie chciał się z nim rozstać.”

Michał Zymierski [Artur Łyżwiński]



„Dwa szwadrony poszły do ataku. Uderzyliśmy w kilku miejscach, na dość dużej przestrzeni, plutonami. Machnicki na prawo, Lewandowski na wprost Staszowa, a Skarga na lewym skrzydle. Pierwszy runął do okopów konno Skarga na czele swego plutonu mimo strzał dość poważnych. Resztki 13. dywizji kawaleryjskiej zwiały. Lewandowski w myśl mego rozkazu ruszył w pościg za uciekającym wrogiem i wpadł aż pod Iwaniska.”

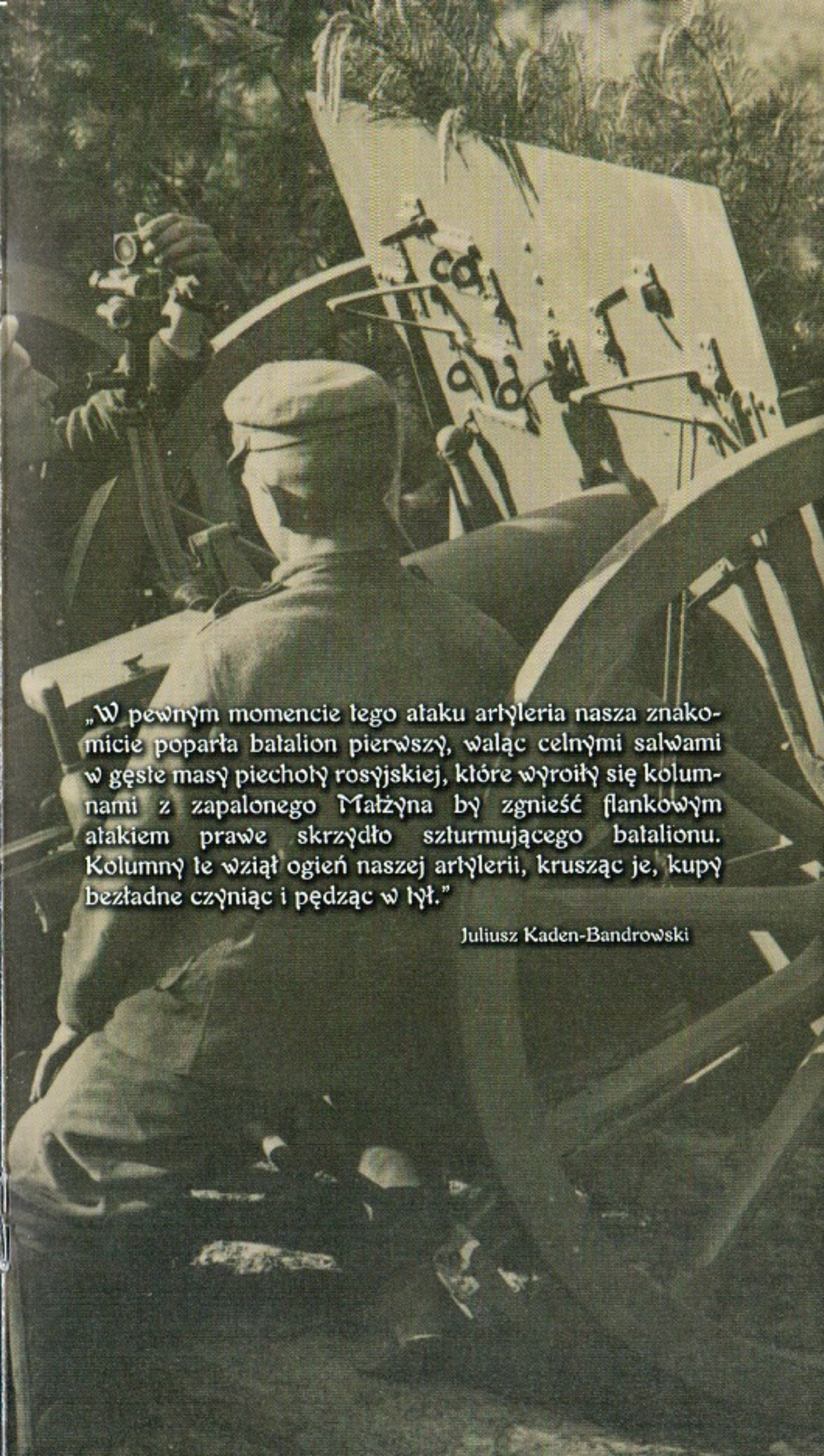
Władysław Belina-Prażmowski





„Rozpoczęto ogień o godz. 8.30 i wkrótce dwa działa są uszkodzone. Strzelamy jednym działem, a 4 bateria dwoma. Stanowisko baterii jest silnie ostrzeliwane przez artylerię rosyjską, pociski padają na osiem kroków przed baterią. Kulki piechoty świszczą nie tylko na punkcie obserwacyjnym ale i koło dział.”

Kazimierz Schall



„W pewnym momencie tego ataku artyleria nasza znakomicie poparła batalion pierwszy, waląc celnymi salwami w gęste masy piechoty rosyjskiej, które wyroiły się kolumnami z zapalonego Matzyna by zgnieść flankowym atakiem prawe skrzydło szturmującego batalionu. Kolumny te wziął ogień naszej artylerii, krusząc je, kupę bezładne czyniąc i pędząc w tył.”

Juliusz Kaden-Bandrowski



„Gdy w zimie nadszedł transport masek przeciwko atakom gazowym i na każdą kompanię przypadło dwanaście sztuk – ilość ta bardzo nie podobała się chłopcom. – Jak to, dwanaście masek dla nas wszystkich? To niby dwunastu pójdzie w maskach, a reszta będzie ręką nos zażykać? – Ależ nie – odpowiada jeden, któremu te maski bardzo do gustu przypadły – jak się tych dwunastu otruje, zawdzieje je innych dwunastu(...)”

Edward Wojciechowski

„Później wręczył im Dziadziu odznakę honorową I Bryg[ady] »Za wierną służbę Ojczyźnie« (...). Prawo do noszenia tej odznaki mają ci, którzy służyli najmniej 12 miesięcy w I Bryg[adzie] w polu. Razem z odznaką dostaje każdy kartkę pozwolenia noszenia jej z podpisem J. Piłsudskiego. (...) Zobaczyłem też odznakę, która mi się bardzo podobała. Jest zrobiona w kształcie żelaznego krzyża niemieckiego, tylko połączona kółkiem i w środku z polskim orzełkiem.»

Jan Kruk-Smigła

„Dla uczczenia święta I Brygady ustanowiona została specjalna odznaka, zw. potocznie odznaką I Brygady, oficjalnie »Za wierną służbę«. (...) O ile wszelkie ordery austriackie i niemieckie w ogólnej u nas pozostawały pogardzie i nie były przyjmowane, gdy tylko można było od zaszczytu tego się wymówić, to znowuż każdemu z nas spieszyło się do otrzymania odznaki w jak najkrótszym czasie.»

Jan Pudełek

„Obywatele! Dziś druga rocznica, naszych walk za wolność! Drugi rok mija, a żołnierz jest wciąż w swej Ojczyźnie tułaczem. Drugi rok bojów, za nami długi rząd krzyżów wyciąga ramiona ku niebu. Wy! Coście wszystko w wierności przetrwali, dziś dostaniecie skromną odznakę: »Za wierną służbę!«. Tej co żyć będzie waszym łętnem krwi. Wszyskich tu równe zasługi – dla wszyskich jedna odznaka.»

Józef Piłsudski

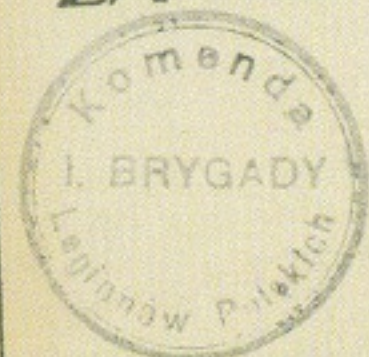
KOMENDA I BRYGADY L.P.

Nr 3002



Nadaję Obywatelowi
sierż. Janowi Smigle
z l. pp.

za pracę żołnierską w polu
od dnia 7. VIII. 1914 roku
prawo noszenia odznaki Brygady
„ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ”



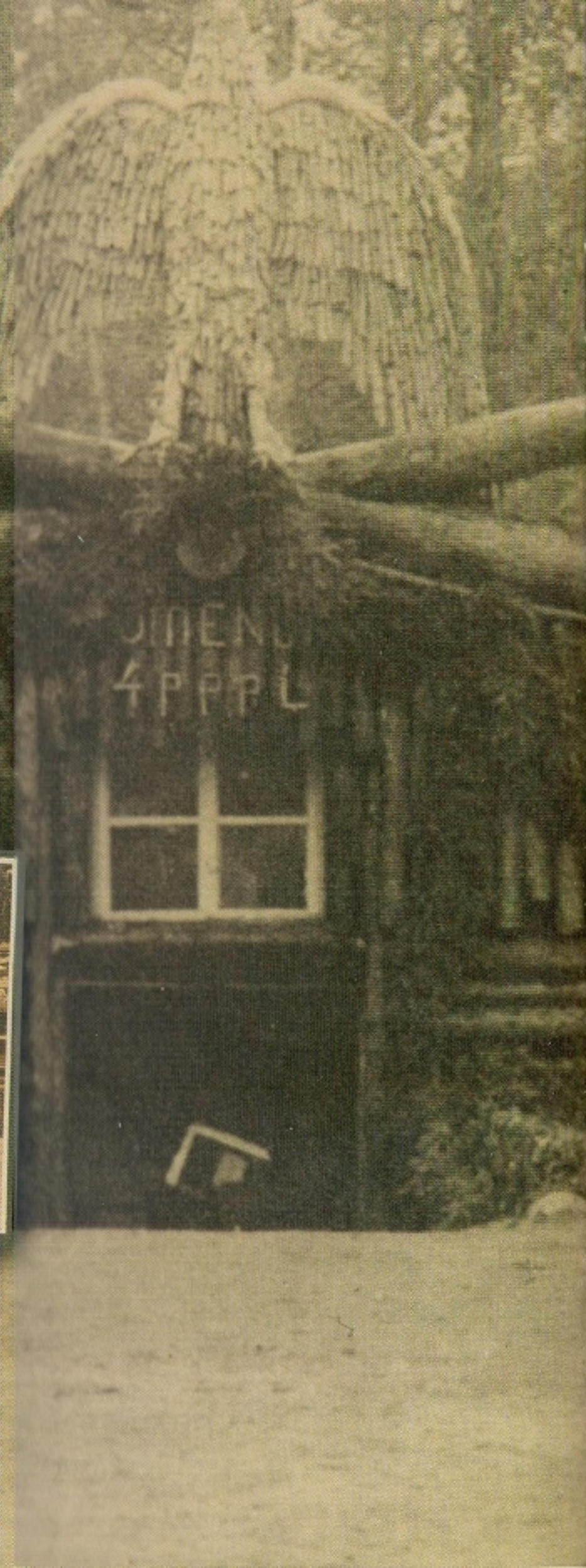
J. Piłsudski

Kwatera sztabu dn. 6. 8. 1916r



„Komenda Legionów zainstalowana już jest w lesie w wybudowanych barakach koło leśniczówki. (...) Na boku pod lasem ładna kapliczka. Wszystkie budynki są zbudowane z krągłaków sosnowych niekorowanych, mchem wyłkane, dachy papą kryte, okna wąskie podłużne, podłogi dylowane drążkami sosnowymi, piecyki żelazne.”

August Krasicki



„Ziemianka – to jedna rodzina, żyjąca w przykładowej zgodzie. Pod ścianami ustawiono pręcze włożone sosnowymi gałązkami lub wiórami drzewnymi (...). Na środku izby piecyk, który życzliwie darzy swoim ciepłem, pod okienkiem stolik, ławka – na ścianach porozwieszane kartki, przedstawiające kwitnące miasta lub pożegnanie dziewicy z wyruszającym na wojnę kochankiem – oto całe urządzenie willi np. »Marylka« przy ulicy »Aleja Tułaczy«. Wstępującego w progi tego przybytku, uderzy napis, względnie ostrzeżenie, umieszczone na drzwiach: Jeśli brak ci humoru, lub masz charakter skryty, zrób »w tył zwrot« przyjacielu, oszczędź nam wizytę.”

Edward Wojciechowski

„Ale nie zapomnieli chłopcy także i o przyjemnościach, bo wojna swoją drogą a zabawa od czego? Prawie każda kompania postarała się o własną huślawkę, ba – nawet karuzel znalazł się.”

Edward Wojciechowski



„Od rana zaczęliśmy pić i bawić się i na tym przeszedł cały dzień. Bawiono się swobodnie i wesoło.”

Jan Kruk-Smigła





„(...) w niedzielę, w czasie meczu w piłkę nożną między pierwszym pułkiem i pułkiem artylerii Moskale pierwszy raz okazali się niefaktowni i zaczęli rypać artylerią na plac sportowy, między Łaskiem Saperskim a Polskim położony. Gra, naturalnie odbywała się dalej, jakby nigdy nic. Był obywatel Komendant i bardzo dużo oficerów z różnych pułków.”

Stawoj Felicjan Składkowski



„Czwartacy przyszli w koszulkach niebieskich, a w spodenkach białych, my zaś w kostiumach białych z czerwonymi opaskami. Zaczęła się gra, prowadzona z początku przez obie partie nerwowo. Było to jednak badanie słabych stron przeciwników. Czwartacy mieli atak, pomoc i bramkarza doskonałych, słabszą tylko obronę. My natomiast bramkarza i backów [obrońców] cudownych, słabszą zaś pomoc. (...)”



„(...) Nagle nasz atak dostał piłkę i w szalenie szybkim tempie przeprowadza ją pod bramkę przeciwnika i daje pierwszego gola. Zachęceni tym przypuszczamy atak za atakiem i w 7 minut później dajemy drugiego. Publiczność z I Brygady szaleje z radości, z trzeciej zaś ze złości. Na meczu był obecny Dziadziu i wszyscy pułkownicy I Brygady i pułkownik Roja.”

Jan Kruk-Smigła





Koncepcja i opracowanie wystawy oraz katalogu:

dr Jerzy Kirszak
Sylwia Krzyżanowska
Wojciech Trębacz

Recenzenci:

dr Marek Gałęzowski
dr Marcin Krzanicki

Projekt graficzny

Dawid Jeziarski

Fotografie i dokumenty ze zbiorów:

Zakładu Narodowego im. Ossolińskich
Instytutu Józefa Piłsudskiego w Londynie
oraz zbiorów prywatnych Jerzego Kirszaka

Druk

JAKS, ul. Bogedaina 8, 50-514 Wrocław
www.jaks.net.pl

ISBN 978-83-61631-97-2

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej
- Komisji Ścigania Zbrodni
przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu

Wrocław 2014



Cytaty zaczerpnięto z następujących publikacji:

- T. Alf-Tarczyński, *Wspomnienia oficera Pierwszej Brygady*, Londyn 1979
- W. Belina-Prażmowski, *W pogoni za wrogiem [w:] Wspomnienia legionowe*, t. II, pod red. S. Falkiewicza i J. Jędrzejewicza
- J. Kaden-Bandrowski, *Bitwa pod Konarami*, Kraków 1915
- T. Kasprzycki, *Kartki z dziennika oficera I Brygady*, Warszawa 1934
- A. Krasicki, *Dziennik z kampanii rosyjskiej 1914–1916*, oprac. P. Łossowski, Warszawa 1988
- J. Kruk-Śmigła, *Za wierną służbę ojczyźnie. Dziennik legionisty I Brygady*, oprac. J. Kirszak, Krosno 2004
- W. Lipiński, *Szlakiem I Brygady. Dziennik żołnierski*, Warszawa 1927
- J. Piłsudski, *Moje pierwsze boje [w:] idem, Pisma zbiorowe*, t. IV, oprac. W. Lipiński, Warszawa 1937
- S. Pomarański, *W awangardzie (ze wspomnień Piłsudczyka)*, Warszawa 1916
- J. Pudelek, *W drużynie Komendanta. Ze wspomnień żołnierza I Brygady i oficera Adiutantury Generalnej Naczelnika Państwa (1914–1921)*, Warszawa 1938
- K. Schally, *Dziennik [cyt. za:] W. Chocianowicz, Dzieje 1 pułku artylerii lekkiej legionów Józefa Piłsudskiego*, Londyn 1967
- S.F. Składkowski, *Moja służba w Brygadzie. Pamiętnik polowy*, Warszawa 1990
- M. Sokolnicki, [przedmowa w:] K. Sosnkowski, *O Józefie Piłsudskim*, oprac. S. Biegański, Londyn 1961
- K. Sosnkowski, *Wybór pism*, oprac. J. Kirszak, Wrocław 2009
- R. Starzyński, *Cztery lata wojny w służbie Komendanta. Przeżycia wojenne 1914–1918*, oprac. K. Stepan, [Warszawa] 2012
- E. Wojciechowski, *Życie w okopach [w:] Rok bojów na Polesiu 1915–1916. Notatki i szkice oficerów 6 Pułku Legionów Polskich*, Warszawa 1917
- M. Żymirski, *Pod Nowym Korczynem i Opatowcem [w:] Legiony na polu walki. Działania Pierwszego Pułku Legionów na lewym brzegu Wisły w sierpniu i wrześniu 1914 roku. Relacje uczestników zebrał i wstępem opatrzył W. Tokarz*, Piotrków 1916
- oraz listu Kazimierza Sosnkowskiego do Józefa Mateckiego z 20 grudnia 1950 r., przechowywanego w archiwum Instytutu Józefa Piłsudskiego w Ameryce z siedzibą w Nowym Jorku.

